

**PROTOKÓŁ NR X/2024
Z SESJI RADY MIASTA
RADZYŃ PODLASKI
Z DNIA 31 PAŹDZIERNIKA 2024 R.**

Protokół Nr X/2024
Sesji Rady Miasta Radzyń Podlaski
z dnia 31 października 2024 roku.

Ad 1.

Otwarcie sesji.

Sesja odbyła się w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta.

Obrady rozpoczęto o godz. 16.10.

Rada Miasta Radzyń Podlaski podjęła następujące uchwały:

- 1) Uchwała Nr X/47/2024 – w sprawie przyjęcia od Miasta Czemierniki realizacji zadania w zakresie udzielenia mieszkańcom Miasta Czemierniki schronienia w Schronisku dla osób bezdomnych.
- 2) Uchwała Nr X/48/2024 - w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski.

X Sesję Rady Miasta Radzyń Podlaski IX kadencji otworzył Przewodniczący Rady – Mariusz Szczygiel.

Ad 2.

Sprawy organizacyjne.

a) stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady – Mariusz Szczygiel

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na **15 radnych** w obradach sesji uczestniczy **14 radnych**, co stanowi quorum do podejmowania uchwał.

Nieobecna: Radna Rady Miasta – Agnieszka Kowalczyk.

Lista obecności radnych – w załączeniu.

b) ustalenie porządku obrad

Burmistrz Miasta – Jakub Jakubowski

„Szanowni Państwo. Chciałbym wnieść autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie przyjęcia od Miasta Czemierniki realizacji zadania w zakresie udzielenia mieszkańcom Miasta Czemierniki schronienia w schronisku dla osób bezdomnych. Tutaj pojawił się błąd. Jak mniemam błąd pisarski w oznaczeniu dziennika ustaw. Jest dziennik ustaw z 2024 roku pozycja 601, winno być pozycja 1465. Bardzo dziękuję za wskazanie tego błędu przez osobę spostrzegawczą i proszę o przyjęcie takiej autopoprawki do porządku obrad.”

Przewodniczący Rady Miasta – Mariusz Szczygiel poddał pod głosowanie: „Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tej autopoprawki?”

Wynik głosowania:

Za	- 14
Przeciw	- 0
Wstrzymujący się	- 0

- c) przyjęcie protokołów z VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta z dnia 26 września 2024 r. oraz IX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta z dnia 16 października 2024 r.

Przewodniczący Rady Miasta – Mariusz Szczygiel poddał pod głosowanie: „Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem protokołów z VIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta z dnia 26 września 2024 r. oraz IX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta z dnia 16 października 2024 r.?”

Wynik głosowania:

Za	- 14
Przeciw	- 0
Wstrzymujący się	- 0

Ad 3.

Wolne wnioski i informacje.

Radna Rady Miasta – Anna Matczak

„Dzień dobry. Chciałabym złożyć wniosek mieszkańców ulicy Henryka Sienkiewicza o wymianę wodociągu azbestowego. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miasta – Mariusz Szczygiel

„Jeżeli ktoś z Państwa Radnych ma jeszcze jakiś wniosek, proszę bardzo. Panowie obecni na sali, goście mają ochotę o czymś nas poinformować? To jest ten czas, kiedy można, jeżeli macie panowie jakieś wnioski.”

Ad 4.

Sprawozdanie z działalności Burmistrza.

Burmistrz Miasta – Jakub Jakubowski

„Dzień dobry. W punkcie czwartym mam przygotowane sprawozdanie z tego, co działo się w naszym urzędzie i w naszym mieście w okresie pomiędzy sesjami. Nie będę mówił o tym w jak wielu spotkaniach, w jak wielu różnych uroczystościach brałem udział, bo myślę, że to są rzeczy drobne, bardzo istotne w kontekście uczestnictwa, ale drobne w kontekście sprawozdania. Na bieżąco relacjonujemy te rzeczy w tych miejscach, gdzie jest ku temu miejsce lepsze. Chciałabym poinformować o rzeczach bardzo istotnych. Pierwszą z nich jest sytuacja na radzyńskiej pływalni, gdzie tydzień temu miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, ponieważ jeden z klientów basenu, z osób pływających w basenie, straciła przytomność i w konsekwencji przebywała przez pewien czas pod wodą. Na szczęście dzięki reakcji ratowników i błyskawicznie udzielonej pomocy, wezwaniu pogotowia, udało się przywrócić tej osobie funkcje życiowe. Osoba ta trafiła do szpitala i dziś mogę powiedzieć, dziękując ratownikom, dziękując opatrności, dziękując lekarzom, że jest z tą osobą znacznie lepiej. Należałoby chyba

rozpatrywać to w kategoriach cudu, ponieważ przywracanie funkcji życiowych trwało kilka minut. Troszkę ta osoba przebywała pod wodą, najlepiej żeby nie przebywała tam w ogóle, ale mieliśmy bardzo poważne obawy o to, co się wydarzy. Dzisiaj chciałbym przynieść te dobre informacje. Jest lepiej. Trzymajmy kciuki za zdrowie tej osoby. Mam nadzieję, że po kolejnym tygodniu będziemy w stanie powiedzieć, że osoba jest tutaj już poza szpitalem. Są ku temu nadzieje. Raz jeszcze bardzo dziękuję za błyskawicznie udzieloną pomoc, bo to ta pomoc pozwoliła temu człowiekowi pozostać w takiej kondycji, jak dzisiaj okazuje się, pozwalającej na nadzieję do dojścia do zdrowia. Bardzo proszę też o to, aby uniknąć zbędnych komentarzy i nakręcania negatywnej atmosfery wokół tego. Wiem, że niektórym w naszym mieście może to służyć. Bardzo was proszę, powstrzymajmy się od tego tak długo jak chodzi o człowieka, o jego zdrowie, o jego życie, o jego prywatność. Zaręczam, zapewniam, że z pełną otwartością i odpowiedzialnością Paweł Marcinkowski, dyrektor w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, współpracuje z organami, które prowadzą dochodzenie i będziemy udzielać pełnych informacji. Traktujemy to zdarzenie jako szansę na poprawę procedur, jako szansę do poprawienia w ogóle tego, jak funkcjonuje nasza miejska pływalnia. Myślę, że do pływalni jeszcze wrócę, przechodzę do kolejnego punktu. Wolałbym na początku skupić się na dobrych informacjach. Bardzo się cieszę, że z dniem dzisiejszym, z 31 października powołałem do pełnienia obowiązków dwie osoby na funkcje kierownicze w naszym mieście, a konkretnie chodzi tutaj o Radzyński Ośrodek Kultury i bibliotekę. Zacznę od Radzyńskiego Ośrodka Kultury, gdzie już od pół roku na tym stanowisku w pewnym sensie był wakat. Pełnił obowiązki dyrektora Pan Tomasz Młynarczyk i naprawdę w tym momencie powinienem się bardzo nisko ukłonić Tomkowi za to, jak ciężką robotę będąc fotografem, będąc pasjonatem fotografii, a nigdy nie osobą, która marzyła o byciu dyrektorem. Jak ciężką robotę zrobił, wspólnie z całym zespołem. Przez ostatnie pół roku ośrodek funkcjonował lepiej niż poprawnie. Super oferta wakacyjna, kwintesencja, podsumowanie, wisienka na torcie, 29. edycja festiwalu Oranżeria. Natomiast muszę powiedzieć też to, co we mnie zrodziło się po tym półroczu. Doszedłem do przekonania, że aby tych działań kulturalnych było jeszcze więcej, a potrzebujemy ożywić Pałac Potockich. Aby były one nie tylko na miarę i potrzeby naszej lokalnej społeczności, ale również aby były to działania i oferta kierowana szerzej do turystów, których chcemy tutaj przyciągnąć. Potrzebujemy dokonać w Ośrodku Kultury zmiany i z dniem dzisiejszym powołałem na stanowisko dyrektora panią Martę Sidorowicz. I tutaj postawię kropkę. Dlaczego? O tym za chwilę. Drugą osobą, którą powołałem na stanowisko dyrektora jest również kobieta, którą powołałem na stanowisko dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej. Tutaj scenariusz był zgoła odmienny. Placówka była zarządzana, funkcjonowała dobrze, poprawnie. Sam brałem udział wielokrotnie w wydarzeniach w przestrzeni ostatnich miesięcy, ale z drugiej strony trwało przez cały ten czas analizowanie sytuacji finansowej placówki, przygotowywanie się do kolejnego roku i w trakcie takich rozmów umawiając się na kolejne spotkanie, trafiło do mnie z rąk Pani Dyrektor wypowiedzenie, rezygnacja. Troszkę mnie to zaskoczyło, nie ukrywam tego, ale na szczęście nie tak bardzo, żebym nie był w stanie zareagować. I stąd również z dniem dzisiejszym decyzja o tym, aby na funkcję dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej powołać panią Ewę Dąbrowską. I tutaj druga kropka. Teraz coś, co obie te Panie łączy, bo moja motywacja do tego, aby to te osoby właśnie pełniły te funkcje jest w obu przypadkach jednakowa. Po pierwsze uznałem, uznaliśmy wspólnie z Panią Burmistrz i z tymi wszystkimi osobami, z którymi się radziłem, że aby dokonać zmian. Potrzebujemy osoby spoza ekosystemu, zarówno ośrodka kultury, jak i biblioteki. Analizowaliśmy, czy osoba, która jest dziś w tych instytucjach i mogłaby przejąć te obowiązki, będzie w stanie dokonać tych zmian, których oczekujemy. I po tych analizach wyszło nam, że nie, że chcemy osoby spoza instytucji. To po pierwsze. Po drugie, zależało nam, żeby te osoby, które powołamy, one również chciały zmian. Zarówno w tych instytucjach, jak i w swoim życiu, aby były motywowane chęcią do działania. I tak jest zarówno w przypadku jednej, jak i drugiej osoby. No i wreszcie trzecia rzecz, poza tą

energiją i zaangażowaniem, poza wszystkimi dobrymi przymiotami, bardzo ważne jest, aby to były osoby przygotowane odpowiednio i doświadczone. Pani Ewa to osoba, która w ostatnich latach kierowała Gminną Biblioteką Publiczną w Milanowie. Natomiast pani Marta Sidorowicz to doświadczona menedżerka. To osoba, która w ostatnim czasie ukończyła kursy menedżmentu w kulturze. Jestem pewien, że w tym zespole młodym, odważnym, energicznym dokonamy tak bardzo potrzebnych w tych placówkach zmian. Bo chciałbym, aby te placówki były jeszcze żywsze, aby tworzona w nich oferta była jeszcze atrakcyjniejsza, aby funkcjonowały poprawnie. Ale to jest baza. Później ma być oferta, później ma być wszystko co dalej. Myślę, że w pewnym zakresie do biblioteki jeszcze wrócę. Teraz przechodzę do dróg. Drogi to coś, co mieszkańcy widzą na co dzień. To coś, co bardzo intensywnie przeżywają. Fakt, że w tym momencie są prowadzone w Radzynie prace aż na sześciu drogach. Proszę mnie poprawić, jeśli tych dróg jest więcej. To jest coś, czego nasze miasto nie zna. Nie znało nigdy w przeszłości, ale coś co jest faktem. I tak rozmawiając, borykając się z tymi wszystkimi trudnościami doszliśmy do wniosku, fakt, że tak wiele inwestycji w tym zakresie jest prowadzonych dzisiaj w mieście, to jest spadek, który otrzymaliśmy po poprzedniej władzy. Nazywamy to z Panią Burmistrz kukułczym jajkiem. Poprzednia władza chciała wygrać wybory, rozgrzebała miasto, a my dzisiaj mamy w ten sposób bombę z opóźnionym zapłonem. Wszystko naraz, frustracja mieszkańców w pełni zrozumiała. Do tego zatrudnienie firm i podpisanie umów, co do których nie mamy wiele możliwości, aby dokonywać tam zmian. No tutaj dziś już pojawia się pewna okoliczność, o tym za chwilę powiem. Powiem, że bardzo nam zależy, aby wszystkie te prace, które dzieją się na drogach, były robione w jak najwyższych standardach i w jak najwyższej jakości. Zależy nam, aby nie poddawać się presji i pośpiechowi. Wielu ludzi dzisiaj, takich domorosłych komentatorów mówi, że nam jak należało zrobić, że Burmistrz powinien zaraz w maju po zaprzysiężeniu rozwiązać umowy, zwolnić jednego, drugiego, zrobić to i tamto. Łatwo się to mówi z perspektywy miesięcy, które upłynęły. Był już taki Burmistrz w tym mieście, który zaraz po objęciu sterów wypowiedział umowy i dzisiaj Szanowni Państwo po 10 latach wciąż trwają procesy sądowe w tych sprawach. Miasto ponosiło z tego tytułu z wielokrotnione obciążenia. Nam przyświeca, mimo tej presji, spokój. Chcemy w spokoju kontynuować to wszystko, co dla mieszkańców powinno być kontynuowane jako dla ich dobra. Co nie znaczy, że będziemy akceptować wszystko. I teraz chciałbym postawić pewien kontrast. Z jednej strony widzimy remonty na ulicy Wyszyńskiego, Warszawskiej i słyszymy uzasadnione frustracje i pretensje, że tam się niewiele dzieje. Z drugiej strony, tam gdzie w miarę szybko rozeznaliśmy sytuację i mogliśmy dokonać zmian, w konsekwencji ich dokonaliśmy i mam tutaj na myśli ulicę Armii Krajowej i wykonujące tam pracę Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, widać różnicę. w jakości działań, w szybkości działań, w ilości zasobów, które zostały skierowane do pracy. Pacta sunt servanda umowy, które zostały podpisane na realizację ulicy Wyszyńskiego i Warszawskiej nie dawały nam możliwości dokonywania żadnych zmian, tak długo jak harmonogramy nie były przekraczane albo jakość nie była uchybiona. I w momencie, kiedy w połowie października dostaliśmy informację o tym, że zarówno badania prowadzone przez inspektora nadzoru, jak i badania prowadzone przez wykonawcę w kontekście jakości wykładanej nawierzchni wyszły źle. Dopiero wtedy w połowie października dostaliśmy do ręki narzędzia, aby powiedzieć głównemu generalnemu wykonawcy: wzywamy do jak najszybszej poprawy działań, ponieważ umowa jest łamana. Oczekujemy wymiany materiału, który jest wybrakowany, na materiał o oczekiwanej w umowie jakości. Dzisiaj jesteśmy gotowi walczyć dla mieszkańców o jakość. Bo niektórzy mogliby powiedzieć jak najszybciej, podpisz wszystko, zaakceptuj wszystko. Ale gdyby za rok, za dwa albo za trzy wyszły nam w tym zakresie defekty, nikt nie pamiętałby o tej presji. Wszyscy powiedzieliby, to jest twoje zaniedbanie. I stąd informacja o tym, że w poniedziałek, miniony poniedziałek, do głównego generalnego wykonawcy wpłynęło pismo wzywające do podjęcia działań mających na celu usunięcie wybrakowanej materii,

a wyłożenie tej o właściwych parametrach. Daliśmy tam krótki termin na rozpoczęcie prac i liczymy na to, że firma bardzo poważnie zabierze się do pracy. To, co jest bardzo ważne i trzeba tutaj podkreślić, to że na przestrzeni tych wszystkich miesięcy, gdzie tych narzędzi w rękach nie mieliśmy, posiłkowaliśmy się tym, co zrobić mogliśmy. Spotkaniami, rozmowami, prośbami, ponagleniami. Były i takie sytuacje, gdzie z inspektorami z Wydziału Rozwoju Gospodarczego sam chciałem brać łopatę i biec w miasto, wyrównywać te doły, których firma mimo wielokrotnych prośb nie wyrównywała. My to wszystko, co Państwu przysparza tak wielu kłopotów, widzimy, czujemy. Chcielibyśmy reagować szybciej, ale jesteśmy zdani, czy byliśmy zdani na reakcję bądź ich brak ze strony wykonawcy. Dzisiaj mamy narzędzia. Mam nadzieję, jestem pewien, że potoczy to się z pożytkiem dla mieszkańców naszego miasta. Szanowni Państwo. Pracujemy nad budżetem. Wnioski, o które prosiliśmy, które już dzisiaj ze strony radnych spływają. Inaczej, które dziś w dalszym ciągu ze strony radnych spływają. To jest bardzo duża ilość wniosków i bardzo duże zapotrzebowanie na środki. Niemniej daje nam to poczucie, jak wiele jest niespełnionych potrzeb w różnych miejscach naszego miasta, w większym i mniejszym zakresie. Rzeczy, które możemy robić już, robimy od ręki. Rzeczy, które są kosztowniejsze, liczymy i będziemy wykonywać regularnie, miesiąc po miesiącu, czy rok po roku, jeżeli mówimy o planowaniu budżetu. Do 15 listopada planujemy wysłać projekt budżetu na 2025 rok do RIO, do radnych. Wcześniej będziemy jeszcze analizować, które z wnioskowanych inwestycji, jeśli nie większych, to mniejsze, wprowadzimy do budżetu na 2025 rok. To, co dzisiaj chcę powiedzieć, to, że suma tych wniosków, które Państwo przedłożyli, to jest ponad 30 mln zł. I po to mamy radę. Żeby Rada dziś rozeznała się w tym, jakie są potrzeby mieszkańców i zdecydowała, na co możemy wydać tę pulę, którą przeznaczamy na inwestycje. Ale nie jest różowo. Wszystkie jednostki podległe, wszystkie wydziały naszego miasta przygotowały plany finansowe. I te plany finansowe przekraczają nasze możliwości, już tylko plany finansowe w działalności bieżącej. Przekraczają nasze środki na 2025 rok o 10 milionów złotych. I teraz pytanie do kierowników jednostek, do naczelników wydziałów. I chcemy to robić naprawdę po partnersku. Gdzie możemy szukać oszczędności? Bo tak to należy robić. Nie należy robić tak, że teraz po uzyskaniu tych planów, my ostrym cięciem obcinamy budżety i nie dyskutujemy, jak funkcjonują te jednostki, gdzie i jakie problemy inwestycyjne, remontowe, gdzie i jakie problemy z zatrudnieniem. My ten model musimy odmienić. Musi to być robione w modelu partnerskim, ponieważ miasto, jak wielokrotnie mówiłem, to jest okręt i płynie w jednym kierunku tak długo, jak wszyscy wiosłujemy w jednym kierunku. Do tej metafory jeszcze wrócę, ale bardzo mocno widać to przy kreowaniu budżetu. Ważymy dzisiaj, mierzymy wszystkie z tych potrzeb, które Państwo nam wyartykułowali. Mam nadzieję, że uda nam się zmieścić ich w budżecie jak najwięcej. Wiem, że nie zmieścimy ich wszystkich. Wiem, że prawdopodobnie nie zmieścimy ich bardzo wielu, ale będziemy Państwu otwarcie to wszystko komunikować. A jeśli mowa o budżecie, to wrócę do biblioteki. Bo nie wybrzmiało w przestrzeni publicznej to, co mogło być. Bo ja mam tylko podejrzenia. Powodem tego, że pani dyrektor złożyła rezygnację. Dyskusja o budżecie wyglądała w taki sposób, że zapytałem, dlaczego Pani Dyrektor już w maju wiedziała, że zabraknie jej blisko 200 tysięcy złotych na koniec tego roku. I co się okazało? Kształtowanie budżetów w poprzednich latach wyglądało tak, że kierownicy składali swoje plany finansowe, Skarbnik obcinał do możliwej do sfinansowania wielkości i kropka. To, co było realizowane od stycznia, to była improwizacja z przekonaniem, że jakoś to będzie. Skądś znajdziemy te brakujące środki. I stąd w maju, kiedy zostałem zaprzysiężony do piastowania tej zaszczytnej funkcji, było już wiadomo, że w bibliotece zabraknie tych pieniędzy. A ja zapytałem, co możemy zrobić, żeby zaoszczędzić. Bo jeśli nie zaoszczędzimy, to jedynym sposobem, żeby to sfinansować, będzie zaciąganie kredytu. I na te pytania wspólnej odpowiedzi nie znaleźliśmy. Stąd zakładam dymisja Pani Dyrektor. Aczkolwiek nie mam tutaj precyzyjnej możliwości. Są to tylko moje obawy czy też wyobrażenia. Nie doszliśmy do porozumienia na tym polu. Wiem, że kształtowanie budżetu

powinno zakończyć się tym, że po zaproponowaniu planu finansowego, po akceptacji bądź obciążeniu tego planu do pewnej wysokości kierownik jednostki organizacyjnej ma obowiązek ten plan finansowy zaktualizować. Zaplanować w jakim zakresie te zaproponowane pieniądze będzie wydatkował. Ile na wynagrodzenia, ile na koszty bieżące, ile na inwestycje, ile na zakupy, ile na wszystko. Tak długo jak nie jest to aktualizowane, my na koniec nie wiemy na co nam zabraknie. A na koniec zabraknie. To też trzeba zmienić i to też będziemy zmieniać planując już ten budżet na 2025 rok. Szanowni Państwo, zostało mi kilka karteczek i teraz będzie już... Nie, na koniec jeszcze mam dwie bardzo dobre informacje. Ale będzie trochę trudniej, ponieważ jesteśmy torpedowani skargami. Skargami od tych wszystkich zatroskanych, którzy wcześniej nie dostrzegali, jak wiele rzeczy w naszym mieście wymaga sprawdzenia, jak wiele rzeczy w naszym mieście wymaga poskarżenia się tu i ówdzie. I tak jesteśmy już po skardze do Urzędu Marszałkowskiego. Jesteśmy po skardze do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, po dwukrotnej skardze do Państwowej Inspekcji Pracy. Te skargi, zakończone już, nie wykazały z jednej strony w naszych działaniach żadnych nieprawidłowości. Z drugiej strony, powiem to z otwartością, dały nam bardzo dużo wiedzy. o tym, jak to miasto funkcjonuje, co dzieje się tam, gdzie wcześniej nie zaglądaliśmy. I bardzo dziękuję. Oczywiście to nie tak jest, że ja bym sobie życzył tych skarg jak najwięcej, bo one nam utrudniają normalne funkcjonowanie, ale staramy się brać to za dobrą monetę i wykorzystywać wszystko, co dobre z tych skarg dla dobra miasta. Wiemy już o kolejnych skargach. Jedną z tych mniej poważnych jest np. skarga do Związku Autorów i Kompozytorów Scen Polskich, czyli do ZAIKS-u o to, że seniorzy występujący na placu przy fontannie w wakacje nie zapłacili tantiem. Ja wiem, kto tę skargę wysłał. Nie wymienię tej osoby z imienia, nazwiska. Jest to osoba, która cokolwiek z kulturą wspólnego miała w ostatnim czasie. Ale czy to działanie jest kulturalne? Nie, Szanowni Państwo. To działanie, anonimowe działanie, skąd się dowiedziałem, powiedzieć nie mogę, ale z pewnego źródła, bo z samego środka, to działanie jest działaniem łajdackim. Bo to, że seniorzy przyszedli na plac grać i bawić się, to nie jest nic złego, co należy torpedować. Jeśli czegoś nie dopełnili, pomóżmy im. Wskażmy im rozwiązanie. A nie róbmy wszystko, żeby to utracić, żeby im przeszkodzić. I znów metafora wspólnego statku. Wiosłujemy razem, a do tych brzegów, do jednej, do drugiej strony, do burt, będą podpływać piraci. Mamy i takich w naszym mieście. OK. Będziemy dzielnie sobie z tym radzić. Niektórzy żywią się hejtem, nienawiścią. Nam może pomóc jedynie spokój. Spokój, spokojna praca, otwartość, gotowość do tego, żeby uczciwie i otwarcie opowiedzieć o tym, co robimy. Wierzę, że tak stawiana prawda obroni się. I naprawdę dziękuję, bo my dziś po tych sześciu miesiącach coraz więcej dowiadujemy się o rzeczach, które miały miejsce zanim tutaj przyszliśmy. I to jest coś, z czego jestem najbardziej zadowolony. Bo bardzo wiele osób w mieście oczekiwało, że ja zaraz po objęciu sterów będę zwalniał, rozliczał, robił audyty. Dzisiaj te audyty robią nam ci kontrolerzy. I to jest super, bo powstają pierwsze zgłoszenia o możliwości popełnienia przestępstwa wobec tych rzeczy, które my oceniamy jako uchybienia. Nie nasze uchybienia, tylko poprzedników. My to wszystko będziemy katalogować i my z tego wszystkiego będziemy robić prawny użytek, bo za chwilę nie zgłoszenie tych możliwości popełnienia przestępstw, to będzie nasze obciążenie. Bo skoro wiedzieliście, to dlaczego nic z tym nie zrobiliście? Ja przepraszam, że to jest dopiero po pół roku, ale to nie było naszą główną intencją. Myśmy tu nie przyszli naprawdę nikomu szkodzić. Myśmy tu nie przyszli nikogo rozliczać. Myśmy tu przyszli ciężko dla was pracować. I będziemy pracować, ale tam gdzie dowiemy się o tym, że są uchybienia, będziemy te uchybienia zgłaszać. Na to też ludzie czekali i myślę, że kilku osobom, które liczyły na to z naszej strony w konsekwencji tego, co się dzieje, będzie jakby to powiedzieć... Będą ich oczekiwania wypełnione. Nie można dzisiaj inaczej. Musimy postępować zgodnie z prawem. Ja nie chcę nikomu szkodzić. Więc to co też chciałbym z tej mównicy powiedzieć, że nie będziemy tych zgłoszeń rozgrywać medialnie. Nie będziemy o nich mówić. Nie będziemy tego komunikować. Bo od tego są organy, które powinny się tym zająć. I tutaj postawię kropkę. Raz

jeszcze powiem o zespole, bo dumny jestem z tego, że w dniu wczorajszym i przedwczorajszym razem z jednym z pracowników Urzędu Miasta brałem udział w Akademii Polskiej Fundacji Rozwoju, Akademia PFR dla miast. Program, który będzie nie tylko programem szkoleniowym, ale również szansą na pozyskanie zewnętrznych środków, na różnego rodzaju innowacyjne narzędzia, na różnego rodzaju finansowanie pomysłów, z którymi wyjdziemy. Tego oczekuję, zarówno od pracowników, od mieszkańców, od współpracowników, wspólnego działania, inicjatywy, chęci do tego, żeby pójść do przodu. Mamy taką energię i wierzę, że nawet wśród tych, którzy dziś jeszcze wątpią, taką energię wspólnie wykrzesamy. Kończę, bo już z pewnością mówię przydługo. Mam nadzieję, że da się tego słuchać i jest to dla Państwa wartościowe. Podkreślę jedną bardzo ważną rzecz, bo ogłosiłem, że dwie osoby są dziś powoływane na kierowników. Wiem o tym, że trwa ze strony nam niechętnych osób intensywna dyskusja, jak to jest, że miały być konkursy, a tutaj dwie osoby są powoływane. Szanowni Państwo, od początku, od maja odbyły się konkursy na prezesa Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Jesteśmy po zakończeniu postępowania konkursowego w Wydziale Rozwoju Gospodarczego. A powołania to właśnie ROK, biblioteka. Jedną z powołanych do pracy w urzędzie osób jest również Pani Ania Małoszewska, która robi ogromną, mrówczą robotę, będąc poniekąd moim rzecznikiem, poniekąd osobą, która zajmuje się komunikacją wewnętrzną, przygotowuje rzeczy, które urząd powinien do mieszkańców wysłać, które powinien im opowiedzieć. Więc to nie jest tak, że wszyscy są powoływani. Są i będą konkursy tam, gdzie one być powinny. Natomiast ja wiem jedno. Co byśmy nie zrobili, to będzie źle. Jeżeli powołujemy w drodze konkursu, to z pewnością konkurs był ustawiony. Jeśli powołujemy w drodze powołania, no to dlaczego nie w konkursie? I tak dalej, i tak dalej. Mamy przekonanie, że osoby, które powołujemy, wyłaniamy w konkursie, są najlepsze z dziś nam dostępnych i wierzę, że obronią się swoimi działaniami. Wróć do basenu, obiecałem to. Jestem dumny z Pawła Marcinkowskiego, dyrektora MOSIRu, który dokonał kilku mikrozmian. I te mikrozmiany proceduralne spowodowały, że dziś ratownicy na naszym radzyńskim basenie mają szansę wybronić się w całej tej sytuacji, że nie dokonali żadnych haniebnych zaniedbań. I proszę mi teraz wierzyć, gdyby nie Paweł Marcinkowski, tych zmian, na które MOSIR czekał wiele lat, nie byłoby tam w tym momencie, kiedy one były bardzo potrzebne. Oczywiście tych zmian będzie jeszcze więcej ale właśnie czynami, dokonaniem i zmianami obronimy wszystkich tych decyzji. Szanowni Państwo, dwie informacje. Zapraszam Państwa bardzo serdecznie w piątek 8 listopada o godzinie 16 do Pałacu Potockich. Odbędzie się tam spotkanie, podczas którego zaprezentujemy finał prac nad diagnozą miasta. Zaprezentujemy raport i wnioski, które wywiedliśmy ze spotkań, z ankiet, z komentarzy. Było tego wszystkiego na tyle dużo, że miesiąc czasu zajęła nam nad tym praca, ale mamy to prawie gotowe. Zapraszam w piątek o godzinie 16 do Pałacu Potockich. No i drugie zaproszenie to zaproszenie na uroczyste obchody 106 rocznicy odzyskania przez nasz kraj niepodległości. 11 listopada, to jest poniedziałek, msza święta w intencji ojczyzny o godzinie 11, o godzinie 12 spotkanie na Placu Wolności przed Pomnikiem Niepodległości. Zapraszamy wszystkich chcących świętować wspólnie. Obchody te organizujemy po raz pierwszy od wielu lat wspólnie ze Starostą Powiatu Radzyńskiego, Panem Szczepanem Niebrzegowskim i Wójtem Gminy Radzyń, Panem Danielem Grochowskim. Ale żeby tej wspólnotowości było jeszcze więcej, to wyszliśmy z inicjatywą, aby zamiast wieńców, które są kosztowne, nie ukrywajmy, wszyscy, którzy mogliby postąpić inaczej, przyszli z dwoma pojedynczymi, białą i czerwoną różą. A zebrane w ten sposób, zachowane w ten sposób pieniądze, dzięki współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem przeznaczymy na rzecz powodzian, wrzesniowych powodzian z południa Polski. Dziękuję bardzo. Wierzę, że to są małe działania i nawet jeśli uda nam się zebrać małych kilka tysięcy złotych, to tam są ludzie, którzy potrzebują materiałów budowlanych, być może jakiegoś sprzętu i to będą po prostu dużo lepiej wydane pieniądze. Dziękuję z tego miejsca.

Przepraszam, że trwało to długo.”

Przewodniczący Rady Miasta – Mariusz Szczygiel

„Dziękuję Panu Burmistrzowi. Jeżeli ktoś z Państwa ma jakieś pytania jeszcze do Pana Burmistrza, jeżeli trzeba coś jeszcze uściślić, to zapraszam. Mamy chwilkę czasu na to.”

Ad 5.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta – Mariusz Szczygiel

„Drodzy Państwo, ja dużo krócej niż Pan Burmistrz. Pomiędzy sesjami otrzymaliśmy między innymi pismo od Naczelnika Urzędu Skarbowego w Radzynie Podlaskiej w sprawie analizy oświadczeń majątkowych, zarówno naszych już oświadczeń, jak i oświadczeń byłych już radnych oraz pracowników Urzędu Miasta, którzy takie oświadczenia powinni byli składać. Ja powiem tylko tyle, że w związku z tymi nieprawidłowościami Urząd Skarbowy poinformuje wszystkich nas zainteresowanych bezpośrednio i poprosi o to, żeby się do tego ustosunkować. Także będziemy informowani te osoby, które powinny poprawić. A jeżeli ktoś ma ochotę, to zapraszam bardzo po sesji. Tutaj jest pismo odnośnie, którego informuję. Druga sprawa to jest Polska Izba Gospodarcza Przemysłu Drzewnego. Informuje nas o tym, że jest projekt rozporządzenia Ministra Klimatu i Środowiska w sprawie: zwrócenie uwagi na niebezpieczny zapis w projekcie tego rozporządzenia dotyczący szczegółowych cen jakościowych, cech jakościowych i wymiarowych drewna energetycznego. To także, jeżeli Państwo są zainteresowani, to zapraszam do biura rady, czy do mnie tutaj. Chodzi o to, żebyśmy zwrócili na to uwagę, bo takie rozporządzenie będzie wprowadzone w życie. No i może to poważnie utrudnić tam funkcjonowanie, jako mieszkańcom. Kolejna sprawa jest taka, że NSZZ, Solidarność Regionalnego Zespołu Roboczego zwraca nam uwagę na to, że dofinansowanie wynagrodzeń pracowników jednostek organizacyjnych, pomocy społecznej w postaci dodatku motywacyjnego nie zostało wypłacane wszystkim pracownikom i tutaj proszę o informację komu taki dodatek nie został wypłacony. Odpowiedź taką przygotowuje już pani Monika Sobieszek z MOPS-u. Także to z takich informacji, które do nas wpłynęły.”

Ad 6.

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2023/2024 w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Miasto Radzyń Podlaski.

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2023/2024 w szkołach i placówkach, dla których organem prowadzącym jest Miasto Radzyń Podlaski – w załączeniu do protokołu.

Ad 7.

Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) *Druk Nr 48/X/2024* - przyjęcia od Miasta Czemierniki realizacji zadania w zakresie udzielenie mieszkańcom Miasta Czemierniki schronienia w Schronisku dla osób bezdomnych.

Przewodniczący Rady Miasta – Mariusz Szczygiel poddał pod głosowanie: „Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały *Druk Nr 48/X/2024* - przyjęcia od Miasta Czemierniki realizacji zadania w zakresie udzielenie mieszkańcom Miasta Czemierniki schronienia w Schronisku dla osób bezdomnych.?”

Wynik głosowania:	
Za	- 14
Przeciw	- 0
Wstrzymujący się	- 0

Rada Miasta jednogłośnie podjęła uchwałę X/47/2024.

- b) *Druk Nr 49/X/2024* - rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski.

Przewodniczący Rady Miasta – Mariusz Szczygiel

„Ja pozwolę sobie tutaj przeczytać tę skargę, bo mieszkańcy nie wiedzą, że taka skarga była skierowana do nas, do radnych, do Radnych Miasta Radzynia. Szanowni Państwo, czy władze miasta Radzynia zamierzają cokolwiek zrobić w sprawie własnego wykluczenia komunikacyjnego? Z Radzynia wyjeżdża dziennie tylko jeden pociąg Regio, o godzinie 5.45 do Lublina Głównego, o 18.20 jedzie pociąg Regio do Łukowa. Przez podmiejską stację przejeżdżają dziennie dwa pociągi pospieszne do Lublina. Stacja jest bardzo oddalona od centrum miasta. Brakuje torowiska do centrum miasta Radzenia tak, aby kolej dochodziła bezpośrednio do centrum miasta. Należy zbudować nową linię kolei. Wiele miasto planuje np. miasto Włodawa i prace są w toku. Skarżę, że władze miasta Radzenia są w sprawie likwidacji oczywistego wykluczenia bezczynne. Nie działa nawet komunikacja miejska autobusem miejskim na dworzec kolejowy. Nikt z Urzędu Miasta nie podjął działań, aby PKP, PLK czy inny zarządca torowisk, aby te firmy zaprojektowały i zbudowały linię kolejową do centrum miasta. Na co skarżę? My tutaj znamy ten problem. Wiemy o tym od lat. Już wielokrotnie były podejmowane czynności żeby przeciwdziałać temu wykluczeniu komunikacyjnego ze strony PKP. Sami w programie też mamy przecież taki projekt, takie działanie, co zamierzamy wdrożyć. No jednak musimy się zmierzyć z tą skargą i tutaj obradowała Komisja Skargi i Wniosków. Proszę więc Pana Przewodniczącego o wypowiedzenie się w tej kwestii.”

Radny Rady Miasta – Sławomir Zdunek

„Wysoka Rado, Szanowni Państwo, pozwolę sobie na siedząco przeczytać stanowisko Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w sprawie skargi na działanie Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski w sprawie wykluczenia komunikacyjnego miasta Radzyń Podlaski. W dniu 5 sierpnia 2024 roku do Urzędu Miasta w Radzynie Podlaskim wpłynęła skarga na działanie Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski w sprawie wykluczenia komunikacyjnego miasta Radzyń Podlaski. Wnoszący skargę zarzuca władzom Miasta Radzynia Podlaskiego bezczynność w sprawie likwidacji własnego wykluczenia komunikacyjnego i brak działań mających na celu doprowadzenie do budowy linii kolejowej do centrum miasta oraz brak komunikacji miejskiej, autobusy miejskiej na dworzec kolejowy. Komisja skarg, wniosków i petycji Rady Miasta Radzyń Podlaski na posiedzeniu w dniu 8 października 2024 roku zapoznała się ze skargą z wyjaśnieniami Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski Pana Jakuba Jakubowskiego z dokumentacji o przedmiotowej sprawie. W związku ze skargą Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski, Pan Jakub Jakubowski, przedstawił stanowisko Urzędu Miasta Radzyń-Podlaski oraz podjęte i planowane kroki w tej sprawie. Pan Jakub Jakubowski wskazał, że jako nowo wybrany burmistrz, wspólnie z nowym zespołem, sprawuje władzę w mieście od zaledwie kilku miesięcy. Jednym z kluczowych postulatów programu wyborczego było stworzenie systemu komunikacji zbiorowej, który mógłby rozwiązać problemy związane z wykluczeniem komunikacyjnym. Władze miasta podtrzymują ten zamiar i pracują nad jego realizacją we współpracy z powiatem

oraz okolicznymi gminami. Burmistrz wskazał, iż niestety po objęciu urzędu okazało się, że miasto nie dysponuje elementarnymi dokumentami, które umożliwiłyby szybkie podjęcie działań w zakresie organizacji komunikacji zbiorowej. Kluczowym dokumentem, który powinien zostać opracowany jest Plan Zrównoważonej Mobilności Miejskiej, tak zwany SUMP. Jest to dokument niezbędny do rozpoczęcia skutecznych działań w tym obszarze. Priorytetem nowych władz miasta jest zlecenie opracowania tego planu, jednak władze Miasta Radzyń Podlaski chcą to zrobić we współpracy z zainteresowanymi gminami z terenu powiatu radzyńskiego, ponieważ wykluczenie komunikacyjne dotyka nie tylko miasta Radzyń Podlaski, ale również większości okolicznych gmin. Z przedstawionego stanowiska wynika, że koszt opracowania SUMP szacowany jest na kwotę do 200 tysięcy złotych, co stanowi znaczące obciążenie dla budżetu miasta. Obecnie władze miasta nie znajdują dostępnych zewnętrznych źródeł finansowania tego przedsięwzięcia. Dlatego konieczne jest nawiązanie współpracy z gminami. Wspólne działanie pozwoli rozłożyć koszty i stworzyć system komunikacji, który będzie służył zarówno mieszkańcom Radzyna Podlaskiego, jak i całego powiatu. W ostatnich tygodniach władze miasta konsultowały możliwość pozyskania środków unijnych na ten cel w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego. Niestety środki z funduszy Unii Europejskiej dostępne w obecnej perspektywie finansowej nie mogą być przeznaczone na sfinansowanie SUMP, co oznacza, że Miasto Radzyń Podlaski musi poszukać finansowania z własnych zasobów. Jeśli chodzi o linię kolejową, władze miasta Radzyń Podlaski widzą ogromne trudności w doprowadzeniu jej do centrum miasta, m.in. ze względu na budowę trasy Via Carpatia. Z tego powodu zamierzają skupić się na rozwoju sieci połączeń autobusowych, która w odczuciu władz miasta będzie najbardziej efektywnym rozwiązaniem problemu wykluczenia komunikacyjnego w regionie. Podsumowując, kwestia wykluczenia komunikacyjnego jest dla władz miasta priorytetem. Realizacja planu stworzenia systemu komunikacji zbiorowej wymaga jednak czasu, współpracy i odpowiednich zasobów finansowych, nad którymi Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski wraz z nowym zespołem intensywnie pracuje. Biorąc pod uwagę przedstawiony stan faktyczny, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Radzyń Podlaskiej jednogłośnie czterema głosami za uznała skargę za bezzasadną i zatem wnioskuje do Rady Miasta o podjęcie uchwały w sprawie uznania przedmiotowej skargi za bezzasadną. Dziękuję.”

Burmistrz Miasta – Jakub Jakubowski

„Jako, że dyskusja na ten temat trwała małych kilka tygodni temu, dwa bądź trzy tygodnie, chciałbym uzupełnić ten stan wiedzy o to, co wydarzyło się w ciągu tych dwóch tygodni. Na spotkaniu u Pana Starosty w gronie wszystkich wójtów zdecydowaliśmy, że jeśli tylko będzie otwarty, a będzie pod koniec roku otwarty konkurs w wojewódzkim programie rozwoju połączeń autobusowych, będziemy wspólnie z wójtem i ze starostą aplikować, nie czekając na ten plan, bo to będzie troszkę dłużej trwało, bo i dużo kosztuje. Będziemy aplikować o nową linię, która połączy miejscowości z gmin Radzyń Podlaski, Miasto i Ustrzesz i Bedlno, tak żeby przynajmniej w tym jednym zakresie wyjść naprzeciw potrzebom mieszkańców. Także będzie pisany wniosek. Całe to wytłumaczenie tej sytuacji mogłoby brzmieć jak zaślona dymna, że teraz wiecie dużo pieniędzy, dokument, nie ma europejskich środków. Żeby to zrobić modelowo, żeby uwzględnić wszystkie te miejsca w powiecie, gdzie ludzie potrzebują tej komunikacji trzeba sprawę przebadać. I tak to wygląda, że ten plan tych blisko 200 tysięcy to jest robota najpewniej firmy, która dokładnie przeanalizuje, gdzie ile osób mieszka, jakie są tendencje demograficzne, gdzie już dojeżdżają połączenia wożące dzieci, gdzie ludzie w jakim stopniu zamożności mieszkają itd. I na tej podstawie stworzymy cały system połączeń. Natomiast to, o czym myślimy na już, to jest ta jedna linia łącząca miejscowości Gminy Radzyń, miasto i dworzec. W tamtym roku to się nie udało, takiej współpracy nie było, chociaż jako radny powiatowy o to wnioskowałem. Udało się pozyskać te pieniądze, ale nie mogliśmy

wyłonić operatora takiego krótkiego kursu tylko z miasta do Bedlna, bo to jest bardzo krótki i ledwie ośmiokilometrowy odcinek. Czyli te trasy przedłużymy, zrobimy to wspólnie z wójtem, starostą. Wierzę, że i uda się wyłonić wykonawcę i mieszkańcy będą zadowoleni. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miasta – Mariusz Szczygiel poddał pod głosowanie: „Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały *Druk Nr 49/X/2024* - rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski?”

Wynik głosowania:

Za	- 14
Przeciw	- 0
Wstrzymujący się	- 0

Rada Miasta jednogłośnie podjęła uchwałę X/48/2024.

Ad 4.

Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Rady – Mariusz Szczygiel stwierdził, że wobec wyczerpania porządku obrad zamyka X Sesję Rady Miasta Radzyń Podlaski.

Podziękował za uczestnictwo i zamknął obrady **X Sesji Rady Miasta Radzyń Podlaski**.

Obrady zakończyły się o godz. 16:57.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokolant:
podinspektor WOP

PRZEWODNICZĄCY RADY

Piotr Próchniewicz

Mariusz Szczygiel

Protokół został sporządzony na podstawie nagrania CD, które znajduje się w Biurze Rady Miasta oraz na podstawie nagrania audio wideo: <https://esesja.tv/>